

Hanna Szczechowicz

Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

POLITYKA OKUPANTA NIEMIECKIEGO NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

Słowa kluczowe: okupacja niemiecka, ziemia dobrzyńska, administracja, aparat policyjny, eksterminacja, prześladowania, wysiedlenia, roboty przymusowe, obozy pracy, konfiskaty majątku

THE POLICY OF THE GERMAN OCCUPIER IN THE DOBRZYŃ LAND

Keywords: German occupation, Dobrzyń land, administration, police apparatus, extermination, persecution, displacement, forced labour, labour camps, confiscation of property

W 2019 r. minęła 80. rocznica wybuchu II wojny światowej, tym samym 80. rocznica tragicznych wydarzeń, wojny i okupacji niemieckiej na ziemi dobrzyńskiej. 1 września wojska III Rzeszy rozpoczęły zbrojną agresję na Polskę. Po kilkutygodniowych walkach zajęły ziemie polskie. Zadanie uderzenia na obszar przedwojennego województwa pomorskiego, na którym położona była ziemia dobrzyńska otrzymała grupa armii „Północ”, którą dowodził gen. pułk Fedor von Bock. Podlegała mu 3. armia pod dowództwem gen. Georga von Kuchlera oraz 4. armia pod dowództwem gen. Günthera von Kluge¹.

W sierpniu 1939 r. każdej armii przydzielono szefa zarządu cywilnego, który był organem wykonawczym dowódcy armii w zakresie administracji cywilnej. Szefem zarządu cywilnego przy 3. armii był SS-Brigadeführer Jost. Przy 4. armii SS-Oberführerem został Fritz Hermann, a od 5 września Albert Forster².

¹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, w: *Studia z dziejów ziemi Dobrzyńskiej XV–XX wiek*, M. Wojciechowski (red.), Warszawa–Poznań–Toruń 1987, s. 157.

² W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdańsk 1979, s. 46.

W dniach 7–8 XI 1939 r. teren ziemi dobrzyńskiej zajęły wojska niemieckie³. Został on bezpośrednio włączony do Rzeszy do Okręgu Gdańsk–Prusy Zachodnie, do rejencji kwidzyńskiej⁴. Rozpoczęła się trwająca ponad pięć lat okupacja, której celem było zniszczenie państwa i narodu polskiego. Okupanci przystąpili do usuwania symboli polskości z miejsc publicznych. Z miast znikwały pomniki słynnych Polaków, zmieniano nazwy ulic i placów upamiętniających polskich bohaterów narodowych. Niemcy usuwali wszystko to, co nie było niemieckie. Prześladowania okupantów od pierwszych dni okupacji skierowane były przeciwko inteligencji polskiej, w pierwszej kolejności objęci byli nimi polscy duchowni, nauczyciele, lekarze, dentyści, weterynarze, oficerowie, wyżsi urzędnicy, wielcy kupcy, właściciele ziemscy, pisarze, dziennikarze, jak również wszystkie osoby, które posiadały wyższe lub średnie wykształcenie⁵. Prześladowania nie ominęły również Kościoła katolickiego, uznanego przez Niemców za „ostoję polskiego szowinizmu”. Z kościołów nakazano usunąć obrazy, rzeźby i tablice o treści narodowej, a z modlitwy fragmenty, które zdaniem Niemców, odnosiły się do nieistniejącego na mapie państwa polskiego. Niszczono lub konfiskowano budynki sakralne. Zabroniono śpiewania pieśni patriotycznych. Narzędziem terroru niemieckiego na ziemiach okupowanych była tajna policja — Gestapo, a na terenie powiatu rypińskiego również Selbstschutz.

W dniach 8–10 XI 1939 r. A. Hitler zatwierdził rozkaz utworzenia organizacji pod nazwą Volksdeutscher Selbstschutz na obszarze Polski. Opracowane przez ludzi Heinricha Himmlera zarządzenie z 7 października w sposób szczegółowy mówiło o założeniach organizacji podlegającej policji, skupiającej w swych szeregach volksdeutsche w wieku 17–45 lat. Szybko okazało się, że organizacja Selbstschutz jest skupieniem największych zbrodniarzy nie tylko na ziemi dobrzyńskiej. Warto zaznaczyć, iż Niemcy mieszkający na ziemi dobrzyńskiej już przed wojną należeli do NSDAP, Deutsche Volksverband (Niemiecki Związek Ludowy), JDP (Jung-Deutschartei, czyli Partia Młodzieży Niemieckiej), która była zbrojną formacją piątej kolumny⁶.

Selbstschutz został utworzony w Rypinie około 20 IX 1939 r. W szeregach tej organizacji wstępowały Niemcy zamieszkujący okolice Rypina już przed II wojną światową, tzw. koloniści. Kierownikiem powiatowym Selbstschutzu w Rypinie został Herman Knieffal, a jego zastępcą miejscowy niemiecki nauczyciel August

³ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji. Ziemia Dobrzyńska w latach 1939–1945*, Rypin 1995, s. 31.

⁴ *Katalog zbrodni — ziemia dobrzyńska*, A. Szalkowski (red.), Rypin 2010, s. 11.

⁵ A. W i t k o w s k i, *Nieukarana zbrodnia*, Warszawa 1995, s. 60.

⁶ Tamże, s. 60–61.

Nikolai — kat Polaków, jeden z najokrutniejszych Selbstschutzów⁷. Według planu ziemie włączone do Rzeszy do Okręgu Gdańsk–Prusy Zachodnie, w tym ziemia dobrzyńska, miały być w ciągu 10 lat całkowicie zgermanizowane.

W wyniku bezwzględnych działań Gestapo i Selbstschutz Polacy żyli w atmosferze ciągłego strachu i zagrożenia. Niemcy wprowadzili karę śmierci za wszelkie próby udzielania pomocy Żydom, jeńcom wojennym, zbiegom z obozów i więzień oraz uczestnikom ruchu oporu. Stosowano przy tym zasadę odpowiedzialności zbiorowej, karząc za działania oddziałów partyzanckich przede wszystkim ludność cywilną, którą mordowano lub wysyłano do obozów koncentracyjnych.

W pierwszych dniach okupacji w każdej siedzibie gminy, a także w większych wsiach zajęto dla potrzeb Wehrmachtu lokale publiczne: szkoły, budynki siedzib zarządów gmin oraz plebanie parafii rzymskokatolickich i domy właścicieli ziemskich. Bezpośredni nadzór nad terenem ziemi dobrzyńskiej przejęła 4. armia dowodzona przez gen. Güntera von Kluge. 20 IX 1939 r. powiaty lipnowski i rypiński zostały podporządkowane 8. armii, bezpośrednio dowódcy obszaru tyłowego gen. Böhm-Tettelbach. Na zajętych ziemiach polskich funkcjonował tzw. zarząd wojskowy, a najwyższą władzę sprawował Wehrmacht. Administracją cywilną kierowali szefowie zarządu cywilnego podlegający organom wojskowym, którzy dla poszczególnych powiatów i miast powoływali swoich pełnomocników. Zarząd wojskowy utrzymał się do 25 X 1939 r.⁸

8 X 1939 r. Hitler wydał dekret wcielający do III Rzeszy zachodnie i północne ziemie polskie. Utworzono kilka odrębnych jednostek administracyjnych, w tym m.in. Okręg Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig-Westpreussen). Dekret wszedł w życie 26 X 1939 r. i tym samym został zniesiony zarząd wojskowy. Władzę przejęła administracja cywilna. Kierował nią namiestnik Albert Forster. Okręg dzielił się na trzy rejencje: bydgoską, gdańską i kwidzyńską, kierowane przez prezydentów. Niższymi jednostkami administracyjnymi były powiaty i obwody urzędowe⁹.

Ziemia dobrzyńska z niezmiennymi terytorialnie powiatami lipnowskim i rypińskim została 5 X 1939 r. włączona do Okręgu Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie, zarządzanego przez namiestnika Alberta Forstera¹⁰. Prowincje (okręgi) podzielono na rejencje, a rejencje na landratury. Ziemia dobrzyńska została włączona

⁷ M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 34–35; B. Krajewski, *Martyrologia mieszkańców gminy Osiek w okresie drugiej wojny światowej*; R. Bartoszewski, *Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 19, Dobrzyń nad Wisłą, 2015, s. 216.

⁸ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 158.

⁹ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim...*, s. 51.

¹⁰ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, s. 64.

w skład rejencji kwidzyńskiej i podzielona na landraturę rypińską i lipnowską, odpowiadające terytorialnie przedwojennym powiatom.

Powiatową administracją cywilną kierował landrat mianowany przez namiestnika Alberta Forstera. Poszczególne sprawy administracyjne w urzędzie landrata podzielone były na referaty (wydziały): komunalny, gospodarczy, finansowy, ludnościowy, szkolny i kulturalny. W powiecie lipnowskim landratami byli: Bruns (1939) i Erich Wiebe (1939–1945), w powiecie rypińskim: v. Hofer (1939), dr Hickel (1939), Borman (1939), Georg Will (1940–1941), dr Korte (1941–1942), Geissler (1942–1943), Horst Schlenzig (1943–1945)¹¹. Powiaty zostały podzielone na mniejsze jednostki administracyjne odpowiadające przedwojennym gminom, tzw. obwody urzędowe (Amtsbezirk), na czele których stali komisarze urzędowi (Amtskommissar). Na szczeblu gmin władza administracyjna przeszła w ręce komisarycznych wójtów¹².

Tabela 1. Podział administracyjny ziemi dobrzyńskiej na powiaty i gminy w latach 1919–1939

| Powiat lipnowski | Powiat rypiński |
|--|---|
| Gminy: Bobrowniki, Chalin, Czarne, Czernikowo, Dobrzejewice, Dobrzyń n. Wisłą, Jastrzębie, Kikół, Kłokock, Ligowo, Lipno, Mazowsze, Narutowo, Nowogród, Ossówka, Skępe, Szpetal, Tłuchowo, Zadzuszki | Gminy: Chrostkowo, Czermin, Dobrzyń n. Drwęcą, Dzierzno, Okalewo, Osiek, Płonne, Pręczi, Rogowo, Rypin, Skrwilno, Sokołowo, Starorypin, Szczutowo, Wąpielsk, Żale |

Źródło: Dz.U. z 1919 r., nr 65, poz. 395; Z. Waszkiewicz, *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej w latach 1918–1939*, w: *Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej XV–XX wiek*, M. Wojciechowski (red.), Warszawa–Poznań–Toruń 1987, s. 106–107; P. Gałkowski, *Ziemianie i ich własność w Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918–1947*, Rypin 1999, s. 35.

Tabela 2. Obwody urzędowe i komisarze urzędowi w powiecie lipnowskim

| Obwody urzędowe — gminy | Nazwa niemiecka | Komisarze urzędowi |
|-------------------------|-----------------|--------------------|
| Bobrowniki | Beberen | Jakob Müller |
| Chalin | Halligen | August Schley |
| Czernikowo | Schwarzendorf | Willi Peters |
| Dobrzejewice | Godenfeld | Wilhelm Klanold |
| Dobrzyń n/Wisłą | Drobin a/W | Jakob Buffi |

¹¹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 159.

¹² M. Krąjewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 32–33; Z. Żuchowski, *Przeszłość ziemi dobrzyńskiej. Materiały do podręcznika szkolnego*, w: „Rocznik Dobrzyński”, t. I, Rypin 2008, s. 44.

Tabela 2. cd.

| | | |
|----------------|-------------|------------------|
| Kikół | Kockelsse | Artur Weinkauf |
| Ligowo | Ligau | Herman Fech |
| Lipno — miasto | Leipe | Paul Baumann |
| Lipno — wieś | Leipe — d. | Eduard Ritter |
| Mazowsze | Massau | Felix Korte |
| Nowogród | Neugard | Johann Thiel |
| Osówka | Espe | Dietrich Biefang |
| Skępe | Schemmensee | Ernst Schmidt |
| Szpetal Górny | Spittelberg | Paul Binus |
| Tłuchowo | Tülchau | Robert Dill |
| Wielgie | Wilgen | Fritz Wiebe |

Źródło: J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 160.

Tabela 3. Obwody urzędowe i komisarze urzędowi w powiecie rypińskim

| Obwody urzędowe | Nazwa niemiecka | Komisarze urzędowi |
|-----------------|-----------------|------------------------------------|
| Chrostkowo | Horstfeld | Robert Luther |
| Czermin | Schermingen | Herman Bolte |
| Okalewo | Hegen | Gerhard Dreher |
| Osiek | Lindenschanz | Kurt Treichel |
| Radomin | Reddemin | Julius Tschense |
| Radziki Duże | Ratsfelde | Paul Peschke |
| Rogowo | Ragau | Adolf Fenske |
| Rypin — m. | Rippin | Kurt Kuhn (od 23 I 1943 r. Kassek) |
| Rypin — w. | Rippin — d | Adolf Hemke |
| Skrwilno | Reserwalde | Gerhard Dreher |
| Szczutowo | Schütttau | Johann Blum |
| Świedziebnia | Schwetheim | Emil Lange |
| Zbójno | Raudorf | Julius Buns |
| Żałe | Schalensse | Artur Rindfleisch |

Źródło: J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 160.

W Lipnie i Rypinie miały swoje siedziby również inne urzędy i organizacje hitlerowskie. Władze niemieckie dla potrzeb własnej administracji, przeniosły w powiecie rypińskim siedzibę zarządu gminy Czermin do Sadłowa, a Wąpielsk do Radzik

Dużych. W 1941 r. zlikwidowano nazwy gmin: Dzierzno, Płonne, Sokołowo, Starorypin, Czermin, Wąpielsk i zastąpiono je nazwami zgodnymi z aktualnymi siedzibami. W powiecie lipnowskim połączono gminę Narutowo z gminą Skępe oraz przeniesiono siedzibę z Zadasznik do Wielgiego¹³.

Istotną rolę na okupowanych ziemiach polskich odgrywała partia hitlerowska (NSDAP). Kierownikiem okręgowym NSDAP w Okręgu Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie był Forster. Na szczelu powiatu powołano powiatowe kierownictwo partyjne (Kreisleitung der NSDAP) z kreisleiterem na czele. W skład kierownictwa powiatowego NSDAP wchodziły następujące urzędy: administracyjny, organizacyjny, personalny, szkoleniowy, propagandowy i finansowy. Najniższą jednostką organizacyjną były grupy miejscowe (Ortsgruppe), dalej komórki (Zelle) oraz bloki (Block)¹⁴.

Do końca 1939 r. zakończono w powiatach lipnowskim i rypińskim tworzenie struktury organizacyjnej NSDAP. Głównym inicjatorem NSDAP w powiecie lipnowskim był Erich Wiebe, a w powiecie rypińskim Georg Will. W lutym 1940 r. w powiecie lipnowskim aktywnych było 19 grup miejscowych, które pokrywały się z obwodem urzędowym, a w powiecie rypińskim działało wtedy 17 miejscowych grup NSDAP. Kreisleiterem w powiecie lipnowskim był Wiebe, w powiecie rypińskim Will, Reinhold Voelz i Ludwig Beckmann. Członkami NSDAP byli głównie Niemcy przybyli z Rzeszy i z Wolnego Miasta Gdańska. Spośród miejscowych Niemców do partii przyjmowano aktywistów niemieckich organizacji mniejszościowych w II Rzeczypospolitej i wpisanych do I grupy niemieckiej listy narodowej. Siedziba kierownictwa powiatowego NSDAP mieściła się w Lipnie przy ówczesnej Breitstrasse 21, a w Rypinie przy Hermann-Göring-Strasse 8¹⁵.

Elementami niemieckiej władzy okupacyjnej był aparat policyjny i służby bezpieczeństwa, stanowiące organ wykonawczy eksterminacji narodu polskiego. Aparat policyjny był szeroko rozbudowany, a jego najważniejsze formacje stanowiły: tajna policja państwowa (Geheime Staatspolizei — gestapo), służba bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst — SD), policja kryminalna (Kriminalpolizei — Kripo), policja ochronna (Schutzpolizei), policja porządkowa (Orpo) i żandarmeria (Gendarmerie)¹⁶. Pierwsze formacje policyjne, oddział V grupy operacyjnej policji bezpieczeństwa przybyły na ziemię dobrzyńską z wkraczającymi oddziałami Wehrmachtu. W Rypinie utworzono placówkę terenową Gestapo (Aussendienststelle), która podlegała do końca października 1943 r. Staatspolizeistele w Grudziądzu,

¹³ Z. Żuchowski, *Przeszłość ziemi dobrzyńskiej...*, s. 44.

¹⁴ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 160.

¹⁵ Tamże, s. 161.

¹⁶ A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu*, Warszawa 1986, s. 47.

a od 1 XI 1943 r. — Staatspolizeistelle w Bydgoszczy. Siedziba Gestapo mieściła się najpierw w gmachu przy ul. Warszawskiej 20, a następnie w 1940 r. została przeniesiona do budynku przy ówczesnym Adolf-Hitler-Platz 4. Obszarem działania rypińskiego Gestapo były trzy powiaty: brodnicki, lipnowski i rypiński¹⁷.

Na terenie powiatów lipnowskiego i rypińskiego istniał państwowy zarząd policyjny. Władzę zwierzchnią był landrat. Organem wykonawczym — policja ochronna i policja kryminalna, które podlegały zwierzchnim organom policyjnym. Placówki terenowe policji kryminalnej powołano w Lipnie i w Rypinie¹⁸. Utworzono również placówki policji ochronnej. Po koniec kwietnia 1940 r. posterunek policji ochronnej w Lipnie liczył 20 policjantów, w Rypinie 16, w Gołubiu i Dobrzyniu n. Drwęcą — 18¹⁹. W terenie utworzono posterunki żandarmerii, które oprócz wykonywania zwykłych zadań porządkowych brały czynny udział w egzekucjach i wysiedleniach. Na czele posterunków stali na ogół Niemcy z Rzeszy.

Policja porządkowa dysponowała zwartymi i skoszarowanymi oddziałami policyjnymi, które podporządkowane były dowódcy policji porządkowej z siedzibą w Gdańsku. Jeden z takich oddziałów tzw. oddział konny Hahna stacjonował w Lipnie w okresie od jesieni 1939 r. do początku 1940 r. Liczył 11 oficerów i 250 policjantów. Działał na terenie powiatów lipnowskiego i rypińskiego wspomagając miejscowe placówki policyjne w akcji eksterminacyjnej i pacyfikacyjnej wymierzonej przeciwko ludności polskiej i żydowskiej²⁰.

„Pomorze Gdańskie tworzyło okręg północny Selbstschutzu, którego dowódca Ludolf von Alvensleben, podzielił na sześć inspektoratów:

— Inspektorat nr 1 w Brodnicy (powiaty: Brodnica, Działdowo, Nowe Miasto, Rypin),

— Inspektorat nr 2 Płutowo (powiaty: Chełmno, Wąbrzeźno, Toruń i Lipno),

— Inspektorat nr 3 Inowrocław (powiaty: Inowrocław, Aleksandrów Kujawski, Włocławek i częściowo Żnin),

— Inspektorat nr 4 Chojnice (powiaty: Sępólno, Tuchola, Chojnice),

— Inspektorat nr 5 Starogard Gdański (powiaty: Świecie, Starogard Gdański, Kościerzyna, Tczew, Wejherowo),

— Inspektorat nr 6 Bydgoszcz (powiaty: Szubin, Wyrzysk, częściowo Żnin, Bydgoszcz powiat i miasto)”²¹.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Z. Janowicz, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*, Poznań 1951, s. 157.

¹⁹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 162.

²⁰ Tamże.

²¹ A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu...*, s. 50.

W skład inspektoratów wchodziło kilka powiatów, placówki terenowe i miejscowe. Kierownikami poszczególnych szczebli organizacyjnych Selbstschutzu do szczebla powiatu byli wyłącznie oficerowie SS z Rzeszy i Gdańska, natomiast niższych — miejscowi Niemcy. Powiat rypiński wchodził w skład I inspektoratu, a powiat lipnowski — II inspektoratu. Kierownikiem powiatowym (Kreisselbstschutzführer) w Lipnie był Bachmann, natomiast w Rypinie kolejno Kniefall, Ziesmer i Issbrücker. Selbstschutz w powiecie lipnowskim i w powiecie rypińskim liczył około 400 członków.

Polityka okupanta niemieckiego na ziemi dobrzyńskiej miała doprowadzić do zgermanizowania tych terenów. Podjęto plany usunięcia ludności polskiej. Nadzór nad realizacją hitlerowskich planów likwidacji inteligencji polskiej przejęli landraci. W pierwszym okresie okupacji głównym zadaniem landratów było utworzenie paramilitarnej organizacji Selbstschutz, której członkami byli miejscowi Niemcy (volksdeutsche). W drugiej połowie września do Rypina przybył z Brodnicy oficer SS Kniefall, który został mianowany przez von Alvenslebena kierownikiem powiatowym (Kreisführerem) Selbstschutzu²². Miał ułatwione zadanie, do pomocy zgłosili się najpierw przodownicy mniejszości niemieckiej w Somsiorach, Albert Zismer, cieśla z Rudy Żalskiej, Heinrich Schlieske, murarz z Rypina i inni. Było ich tylu, że Niemcy przybyli na ten teren z łatwością mogli przystąpić do rewizji, przesłuchań zatrzymanych i uzupełniania imiennych list osób wytypowanych do aresztowania²³.

Nazwa organizacji Selbstschutz, do której wstępowali miejscowi Niemcy oznacza *Selbst* — sam, *Schutz* — ochrona lub osłona, a więc samoobrona²⁴.

Doskonała znajomość środowiska, ułatwiała członkom «Samoobrony» przeprowadzenie rewizji i dokonywanie aresztowań wśród ludności polskiej. Członkowie rypińskiego i lipnowskiego Selbstschutzu zabierali ludzi z mieszkań, przeważnie na podstawie wcześniej przygotowanych, jeszcze przed wybuchem wojny list. Osoby, które znajdowały się na tych listach przed wojną, nawet bez decyzji komisji były rozstrzeliwane. Często także donos do Selbstschutzu jednego Volksdeutscha, określający Polaka jako wroga Niemiec (deutschfreundlich) był równoznaczny z aresztowaniem, a nierzadko także karą śmierci. Tylko w powiecie rypińskim członkowie tej organizacji dokonali aresztowań Polaków aż w 71 miejscowościach²⁵.

²² M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 34.

²³ A. Witkowski, *Nieukarana zbrodnia...*, s. 62.

²⁴ A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu...*, s. 46.

²⁵ M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 35.

Bodźcem do akcji Selbstschutzu, stało się oświadczenie szefa Głównego Urzędu SD Heydricha:

na terenach okupowanych pozostało z politycznej warstwy przywódczej co najmniej 3%. Także te 3% należy unieszkodliwić i osadzić w obozach koncentracyjnych²⁶.

Według woli Hitlera dla przeprowadzenia tych zadań zastosowano „fizyczną likwidację wszystkich tych polskich elementów, które:

— w przeszłości występowały po stronie polskiej w jakiegokolwiek przodującej roli albo

— mogą być w przyszłości nosicielami polskiego oporu...”²⁷.

Jeden z dowódców SD meldował przełożonym:

W każdym razie ostatecznie, mimo całej ostrości postępowania, zniszczono w Prusach Zachodnich tylko ułamkową liczbę Polaków (szacunkowo 20 tys.)²⁸.

Von Alvensleben starał się, aby liczba ta stale rosła. Należy podkreślić, że w samym powiecie rypińskim w 16 miejscach straceń zamordowano 65 tys. Polaków. Zanim do tego doszło, przywódca Selbstschutzu w okręgu północnym już 15 września na wiecu w Toruniu nakazywał członkom swojej organizacji:

Jeżeli wy, moi ludzie z Selbstschutzu, jesteście mężczyznami, to żaden Polak, w tym niemieckim mieście nie odważy się mówić po polsku. Miękkością i słabością jeszcze niczego nie zbudowano. Musicie być nieubłagani i usunąć to wszystko, co nie jest niemieckie²⁹.

30 XI 1939 r. Selbstschutz został formalnie podporządkowany wyższemu dowódcy SS w Gdańsku jako baza werbunkowa do SS³⁰. W realizowanej na obszarze ziemi dobrzyńskiej eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej jak podkreśla prof. Jan Sziling występowało kilka charakterystycznych elementów:

1. W pierwszej kolejności akcją zagłady objęto nauczycieli i duchowieństwo katolickie oraz osoby aktywne w życiu publicznym w okresie II Rzeczypospolitej.

2. Rozstrzeliwanie Polaków w ramach odpowiedzialności zbiorowej za internowanie grup mniejszości niemieckiej we wrześniu 1939 r. czy też rzekome bicie Niemców.

3. Nasilenie terroru w ostatnich miesiącach okupacji i aresztowania oraz egzekucje członków ruchu oporu i osób z nim współpracujących.

4. Bardzo znaczny i aktywny udział miejscowych Niemców w eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej³¹.

²⁶ Tamże, s. 50–51.

²⁷ Tamże, s. 81–82.

²⁸ A. Witkowski, *Nieukarana zbrodnia...*, s. 62.

²⁹ M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 51; A. Witkowski, *Nieukarana zbrodnia...*, s. 63.

³⁰ A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu...*, s. 109.

³¹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 164.

Po zajęciu ziemi dobrzyńskiej przez wojska niemieckie 8 IX 1939 r. w lasku koło wsi Radomice rozstrzelano 23 Polaków z Bobrownik i Radomic. Jak podały władze niemieckie za „udział w aresztowaniu i wysiedleniu Niemców z rozkazu władz polskich”. 17 X 1939 r. w Lipnie aresztowano zwołanych na rzekomą konferencję nauczycieli z powiatu lipnowskiego, który wchodził w skład II Inspektoratu w Płutowie. Jego kierownikiem był bratanek Ludolfa Jakob von Alvensleben. Po sprawdzeniu tożsamości kobiety zwolniono, a 72 mężczyzn aresztowano i wywieziono do więzienia we Włocławku, a stamtąd w wagonach towarowych do obozu koncentracyjnego w Hohenbruch na terenie Prus Wschodnich. Po kilku miesiącach część nauczycieli, których nazwiska rozpoczynały się na literę od A do N została przetransportowana do obozu w Działdowie, zlokalizowanego w dawnych koszarach wojskowych. Wkrótce wysłano ich do Dachau i zatrudniano w kamieniołomach. Z grupy 72 aresztowanych nauczycieli, 63 zostało zamordowanych. Tylko dziewięć osób przeżyło więzienia i obozy³². Wśród ocalonych był: Henryk Bulczyński (Waliszewy), Tadeusz Wilewski (Glewo), Henryk Rumianowski (Lipno), Ludwik Wicher (Lipno). „Spośród 11 nauczycieli zatrudnionych w Skępem — Wymyślinie osadzonych w obozach koncentracyjnych, zaledwie dwóch przeżyło wojnę. Ze szkoły powszechnej w Skępem w obozach zginęli: Franciszek Kasprowicz — kierownik szkoły, Józef Brzeziński, Jan Koniecki, Zygmunt Kasprowicz i Anastazy Kępczyński”³³.

Duże straty poniósł Zakład Kształcenia Nauczycieli w Wymyślinie koło Lipna, leżący przy trasie Toruń–Warszawa. W obozach koncentracyjnych zginęli profesowie: Czesław Jankowski, Stanisław Łątkiewicz, Bronisław Surowiak i Paweł Żarnoch. Spośród wychowanków Zakładu Kształcenia Nauczycieli zginęło 81 nauczycieli³⁴.

23 X 1939 r. aresztowano 20 księży katolickich z powiatu lipnowskiego i skierowano do Fortu VII w Toruniu, skąd w 1940 r. przewieziono ich do obozu w Stutthofie. Spośród 20 pracujących przed wojną 13 osób zginęło w czasie okupacji niemieckiej³⁵.

Aresztowanie ziemian w Lipnie 24 X 1939 r. również miało charakter zorganizowany. Z 33 aresztowanych, tylko Tadeusz Świecki właściciel Radomic powrócił do domu. W tym czasie aresztowano także urzędników, w tym burmistrza Lipna Zygmunta Uzarowicza, kupców, rzemieślników, właścicieli ziemskich i innych. Aresztowanych Polaków umieszczano w więzieniu w Lipnie, a stamtąd wywożono

³² A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu...*, s. 102–103.

³³ M. Krąkajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 57.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 61.

na egzekucję do lasu w Karnkowie lub do obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen, Dachau, Buchenwaldu. Z więzienia w Lipnie w pierwszej połowie 1940 r. wywieziono i zamordowano w pobliskich lasach 80 osób. Według ustaleń historyka regionalisty Romana Piotrowskiego w 1939 r. około 310 pomordowanych osób spoczęło w masowych grobach koło Karnkowa³⁶.

Pierwsza masowa egzekucja Polaków odbyła się w Lipnie 24 IX 1939 r. Wówczas za młynem parowym rozstrzelano 11 rolników z Sumina, Parzechowa i Konotopia w odwet za ewakuację kolonistów niemieckich do Kutna w pierwszych dniach września 1939 r. Należy dodać, iż z ewakuowanych Niemców nikt nie zginął³⁷.

W latach 1940–1945 odnotowano kilkanaście egzekucji Polaków co m.in. związane było z działalnością polskiego ruchu oporu. Dnia 3 XI 1940 r. na placu Dekerta w Lipnie przez oddział policji ochronnej z Torunia zostało publicznie rozstrzelanych 10 Polaków w odwet za napaść i pobicie esesmana³⁸. Wzmoczenie akcji eksterminacyjnej w powiecie lipnowskim nastąpiło w 1944 r. Władze hitlerowskie przez nasilenie terroru wobec ludności polskiej dążyły do osłabienia działalności polskiego ruchu oporu. W drugiej połowie 1944 r. około 120 osób zostało zamordowanych na terenie powiatu lipnowskiego za współpracę z polskimi organizacjami konspiracyjnymi. W powiecie lipnowskim oprócz inteligencji ginęli rolnicy, rzemieślnicy i robotnicy. W tym okresie policja hitlerowska w 13 miejscowościach rozstrzelała Polaków, m.in. zginęło 23 Polaków w Skępem, 24 w Ligowie, 11 w Łągiewnikach, 5 w Dobrzyniu nad Wisłą³⁹.

Według szacunkowych ustaleń około 500 osób zostało w latach 1939–1945 zamordowanych na terenie powiatu lipnowskiego. W stratach poniesionych przez mieszkańców powiatu lipnowskiego należy uwzględnić ludność żydowską. Spośród 9036 Żydów mieszkających na ziemi dobrzyńskiej, w powiecie lipnowskim (3036) i w powiecie rypińskim (6000) wszyscy zostali wysiedleni i wymordowani⁴⁰. Żydzi z terenu ziemi dobrzyńskiej poza więzieniem w Rypinie i lasach koło Karnkowa rozstrzelani byli w lasach skrwileńskich, na cmentarzu żydowskim w Rypinie oraz w lasku koło Rusinowa w pobliżu Rypina. Już 7 IX 1939 r. w dniu wkroczenia Wehrmachtu około 350 Żydów zostało aresztowanych w Dobrzyniu nad Drwęcą. Wywieziono ich do bydgoskich koszar 15. pułku artylerii lekkiej. 14 IX 1939 r. około 220 Żydów Niemcy wyciągnęli z miejscowej synagogi i wywieźli w nieznanym kierunku. Na przełomie listopada i grudnia 1939 r. wysiedlono Żydów

³⁶ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 165.

³⁷ Tamże, s. 164–165.

³⁸ Tamże.

³⁹ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim...*, s. 132.

⁴⁰ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 166, 175–176; M. Krąjowski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 70.

zamieszkujących niektóre wsie na ziemi dobrzyńskiej, np. we wsi Rojewo w powiecie rypińskim w ciągu jednego dnia wysiedlono wszystkie rodziny żydowskie. Żydzi trafiali do różnych miejsc odosobnienia, m.in. do Szreńska, Ciechanowa, Mławy, Nowego Miasta, Warszawy. Żydzi z Dobrzynia, Lipna i Rypina znaleźli się w getcie płońskim. Najwięcej ludności żydowskiej tego terenu poniosło śmierć w getcie warszawskim, łódzkim i płońskim, a także w obozach koncentracyjnych w Treblince, Bełżcu i Sobiborze⁴¹.

W powiecie rypińskim Selbstschutz prowadził politykę eksterminacji wszystkich grup społecznych i zawodowych w październiku i w listopadzie 1939 r. W dramatycznych dniach 20–22 X 1939 r. aresztowano nauczycieli i księży, a także znanych z działalności politycznej i społecznej właścicieli ziemskich. Na przełomie października i listopada 1939 r. przez rypińskie więzienie przeszło około 1100 osób. W lasach koło Skrwilna w miejscowości Rak, w tym samym czasie rozstrzelano około 1450 osób. Ofiarami eksterminacji byli mieszkający w powiecie lipnowskim i rypińskim: nauczyciele, księża, uczniowie, adwokaci, rolnicy oraz ludność przywieziona z innych miejscowości m.in. z Brodnicy, Lipna, Wąbrzeźna, Mławy, a nawet z Grudziądza. Wśród zamordowanych w październiku i w listopadzie 1939 r. w budynku Selbstschutzu i Gestapo, w Rypinie przy ul. Warszawskiej 20 (nazwanym przez mieszkańców miasta i okolicy Domem Kaźni) i w lasach skrwileńskich, było 67 nauczycieli z powiatu rypińskiego — spośród 80 nauczycieli, którzy zginęli podczas okupacji⁴². Ogólne straty nauczycieli z powiatu rypińskiego wynosiły ponad 30% z 231 zatrudnionych nauczycieli w maju 1939 r. W grupie zamordowanych nauczycieli był inspektor szkolny w Rypinie Michał Cezak⁴³.

W rypińskim więzieniu, lasach skrwileńskich i w lasku w Rusinowie zamordowanych zostało 13 właścicieli ziemskich z powiatu rypińskiego. W szczególnie okrutny sposób zginął ziemianin Stanisław Sierakowski z Osieka, znienawidzony przez Niemców za swoją działalność w Związku Polaków w Niemczech, a także 74-letni Jan Kretkowski właściciel majątku w Sadłowie⁴⁴. W Domu Kaźni przebywało około 40 księży i zakonników, z których kilku zostało zamordowanych, a pozostałych przewieziono do klasztoru w Oborach, gdzie zorganizowano obóz przejściowy dla duchowieństwa rzymskokatolickiego. Stamtąd przez więzienie w Grudziądzu większość skierowano do obozu w Stutthofie. Wśród nich był ks. Czesław Lissowski, prefekt i wicedyrektor gimnazjum w Rypinie, znany społecznik i historyk

⁴¹ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 78–79.

⁴² Tamże, s. 56.

⁴³ Tamże, s. 55; R. P i o t r o w s k i, *Eksterminacja nauczycieli powiatu rypińskiego w pierwszych miesiącach okupacji 1939 r.*, w: „Ziemia Dobrzyńska”, t. VIII, M. K r a j e w s k i (red.), Rypin 2002, s. 213–217.

⁴⁴ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 62–63.

regionalista, o. Paweł Brunon Makowski i o. Antoni Szymon Buszta, karmelici z Obór, ks. Ignacy Charzewski z Dobrzyń nad Drwęcą i wielu innych. W Oborach aż do 22 II 1940 r. więziono 56 duchownych, z czego 27 pochodziło z powiatu rypińskiego. Z dekanatu rypińskiego w czasie wojny zginęło 12 księży, spośród pracujących tam w 1939 r. — 23⁴⁵. W Domu Kaźni w Rypinie nie tylko przetrzymywano i torturowano aresztowanych Polaków oraz Żydów, ale bardzo często dokonywano ich egzekucji.

Ksiądz Stanisław Dulczewski, proboszcz z Rogowa, opisał swoje przeżycia w Domu Kaźni.

Widowisko przez szereg dni zaczynało się zawsze tym samym wstępem: bito jakiegoś chłopaka, komendanta «Strzelca» z Radzik. Przez szparę w drzwiach obserwowałem mrozącą krew w żyłach scenę. Na bezce leży człowiek. Naokoło stoją selbtschutz z wycelowanymi w niego karabinami. Czarny spec od torturowania (chodzi o kreisführera Kniefalla) wydaje komendę, a czterej oprawcy biją chłopca na zmianę. Biją metodycznie, wolno, jakby siekierą rąbał. Człowiek wiję się z bólu, jęczy przeraźliwie. I tak aż do utraty przytomności. Nauczylismy się odróżniać rodzaj bicia. Określona liczba razów — to kara doraźna. Bicie bez liczby — to kara śmierci⁴⁶.

W ten sposób zakatowano hrabiego Sierakowskiego, księdza Władysława Gajewskiego, kierownika szkoły Wacława Malanowskiego, inspektora Michała Cezaka, kierownika szkoły z Likca — Władysława Zabłotnego, ze Świdziebni — Kessela, z Rogowa — Henryka Napiórkowskiego, z Przywitowa — Sokalskiego, ze Skudzaw — Brzozowskiego⁴⁷. Zeznający w procesie Forstera ksiądz Stanisław Dulczewski zeznał, że metody znęcania się nad Polakami, przechodziły ludzkie wyobrażenia. Ludzi bito kijami, pejcami, szczuto psami. Wbijano gwoździe w plecy, a bywało i tak, że temu kto wołał pomocy, zalewano usta gipsem. Ulubionym sposobem faszystowskich oprawców było bicie na bezce aż do zakatowania na śmierć⁴⁸.

Widziałam — powiedziała Weronika Figurska, świadek okrutnych wydarzeń jak Gramse odebrał kobiecie dziecko, uderzył o mur, aż mózg wytrysł na kocioł z wodą. Na drugi dzień pozierałam te szczątki, zanosłam do swojego domu, a potem pochowałam. ...Matkę Henryk Gramse dobił karabinem. Hitlerowscy stosowali najróżniejsze metody mordu⁴⁹.

⁴⁵ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 60; M. M. G r z y b o w s k i, *Męczeństwo duchowieństwa Rzymskokatolickiego w dekanacie rypińskim*, w: „Ziemia Dobrzyńska” t. VIII..., s. 220.

⁴⁶ A. W i t k o w s k i, *Mordercy z Selbtschutzu...*, s. 71–72; A. W i t k o w s k i, *Nieukarana zbrodnia...*, s. 93.

⁴⁷ A. W i t k o w s k i, *Nieukarana zbrodnia...*, s. 93.

⁴⁸ A. W i t k o w s k i, *Mordercy z Selbtschutzu...*, s. 72.

⁴⁹ A. W i t k o w s k i, *Nieukarana zbrodnia...*, s. 93–94.

Hitlerowcom chodziło o to jak oceniła

sędzia sądu Wojewódzkiego Teresa Zalska-Krużyńska, oddelegowana do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy — aby mogli bez litości zabijać wszystkich mężczyzn, kobiety i dzieci polskiego pochodzenia i polskiej mowy [...] tylko w ten sposób zdobędziemy przestrzeń życiową, której potrzebujemy. Polskę wyludni się i osiedli Niemcami⁵⁰.

Największe egzekucje miały miejsce w powiecie rypińskim w dniach 11–13 X 1939 r. kiedy około 150 Polaków i Żydów rozstrzelano w lesie koło Rusinowa, a zwłoki wrzucono do wykopanych wcześniej grobów. W październiku rozstrzelano w Rypinie około 50 osób na cmentarzu żydowskim i 14 osób na boisku sportowym. W 1942 r. w lesie koło wsi Księżę dokonano egzekucji 10 Polaków podejrzanych o współpracę z ruchem oporu. Według szacunków Romana Piotrowskiego w lasach koło Skrwilna, w Lesie Rusinowskim i w Rypinie zginęło około 2660 Polaków i Żydów. Wśród ofiar znajdowało się kilkaset Polaków mieszkańców sąsiednich powiatów, wśród których 200 osób przywiezionych zostało z więzienia z Brodnicy, a także 50 uczniów szkół gimnazjalnych z więzienia w Grudziądzu⁵¹. W 1944 r. nastąpiło ponowne nasilenie terroru i eksterminacji ludności polskiej. Terror skierowany był przede wszystkim przeciwko Polakom współpracującym z ruchem oporu i z organizacjami konspiracyjnymi. W 1944 r. na terenie powiatu rypińskiego w 17 miejscowościach rozstrzelano około 90 Polaków, w tym w sierpniu 1944 r. w Okalewie — 8 osób, a w Czumsku Dużym 22⁵².

Germanizacja Pomorza Gdańskiego realizowana była przede wszystkim na trzech płaszczyznach;

- wysiedlenie ludności polskiej,
- osadnictwo niemieckie,
- niemiecka lista narodowa⁵³.

Ziemia dobrzyńska z punktu widzenia niemieckich władz okupacyjnych stanowiła specyficzną część Okręgu Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie, ze względu na jej przynależność do zaboru rosyjskiego. Zamieszkałą tam ludność polską uznano za nieodpowiednią do germanizacji i zamierzano ją wysiedlić do Generalnego Gubernatorstwa oraz skierować do prac przymusowych na terenie III Rzeszy. Prezydent rejencji kwidzyńskiej w sprawozdaniu z dnia 31 I 1941 r. użył

⁵⁰ A. Witkowski, *Mordercy z Selbstschutzu...*, s. 81.

⁵¹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 168.

⁵² Tamże, s. 169.

⁵³ Tamże.

w stosunku do Polaków powiatu lipnowskiego i powiatu rypińskiego określenia „Die primitiven Menschen”⁵⁴.

W pierwszych tygodniach okupacji zamierzano wysiedlić z ziemi dobrzyńskiej większość ludności polskiej. Pierwszy etap wysiedleń miał miejsce w okresie od października 1939 r. do początku 1940 r. Do połowy października 1939 r. przybyło do powiatu lipnowskiego 500 niemieckich rodzin chłopskich, łącznie około 2400 osób z terenów na wschód od Warszawy. Rozmieszczono ich tymczasowo w większych majątkach ziemskich, a następnie zamierzano osiedlić na polskich gospodarstwach rolnych i w związku z tym planowano wysiedlić około 8 tys. Polaków. Wysziedlenia rodzin zgodnie z polityką okupacyjnych władz okręgowych i powiatu lipnowskiego miały stanowić pierwszy etap zmiany struktury rolnej i narodowościowej tego powiatu⁵⁵. Planowano, iż wszystkie polskie rodziny chłopskie, których liczebność szacowano na 10 tys., czyli około 70–80 tys. osób, zostaną wysiedlone z powiatu lipnowskiego, a na ich miejsce sprowadzonych zostanie około 15–20 tys. volksdeutsche⁵⁶. Powyższy plan nie został zrealizowany.

Tabela 4. Struktura narodowościowa ludności powiatu lipnowskiego i powiatu rypińskiego według spisów z 1921 r. i 1931 r.

| Powiat | Rok | Polacy | % | Niemcy | % | Żydzi | % | Inni | % |
|--------|------|--------|------|--------|------|-------|-----|------|-----|
| Lipno | 1921 | 77 745 | 83,2 | 11 228 | 12,0 | 4 333 | 4,6 | 86 | 0,1 |
| | 1931 | 84 609 | 81,1 | 15 407 | 14,7 | 4 108 | 4,1 | 86 | 0,1 |
| Rypin | 1921 | 68 348 | 87,3 | 5 284 | 6,7 | 4 580 | 7,7 | 94 | 0,1 |
| | 1931 | 74 136 | 86,0 | 7 337 | 8,5 | 4 795 | 5,5 | 90 | 0,1 |

Źródło: Z. Waszkiewicz, *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej*, Toruń 1994, s. 109–111; P. Gałkowski, *Ziemia i ich własność...*, Rypin 1999, s. 43.

Tabela 5. Obszar i ludność powiatu lipnowskiego i powiatu rypińskiego w latach 1939–1944

| Powiat | Obszar w km ² | Ludność | | |
|--------|--------------------------|---------------------|---------------------|-----------------------|
| | | stan na XII 1939 r. | stan na XII 1940 r. | stan na pocz. 1944 r. |
| Lipno | 1 534,8 | 109 364 | 107 434 | 104 728 |
| Rypin | 1 213,9 | 89 746 | 92 187 | 85 625 |

Źródło: J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 159.

⁵⁴ Tamże, s. 170.

⁵⁵ M. Krąjowski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 71.

⁵⁶ Tamże.

W dniach 3–6 XII 1939 r. władze okupacyjne przeprowadziły w Okręgu Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie spis ludności, mający m.in. ustalić liczbę osób, które należy wysiedlić. Według danych spisowych w powiecie lipnowskim, które przedstawił w swoim opracowaniu prof. Jan Sziling, na ogólną liczbę 109 364 osób narodowość polską podało 88 335 osób, a język polski jako ojczysty zadeklarowało 91 443 osób. W powiecie lipnowskim mieszkało 17 921 osób narodowości niemieckiej i 2979 osób wyznania mojżeszowego. W powiecie rypińskim zamieszkanym przez 89 746 osób, narodowość polską podało 80 292 osoby, a język polski jako ojczysty wybrało 80 244 osoby. W powiecie rypińskim mieszkało 9130 osób narodowości niemieckiej i 131 osób wyznania mojżeszowego. Dla celów germanizacyjnych hitlerowskie władze okupacyjne określiły wówczas liczbę osób, które należy usunąć z tego obszaru. Z powiatu lipnowskiego do wysiedlenia przeznaczono 53 607 osób, natomiast z powiatu rypińskiego 56 564 osoby⁵⁷.

Drugi spis ludności dokonany w grudniu 1940 r. przeprowadzony został w celu wprowadzenia niemieckiej listy narodowej. Wówczas ludność polską podzielono na trzy zasadnicze grupy.

Tabela 6. Podział ludności polskiej w powiecie lipnowskim i w powiecie rypińskim według spisu z grudnia 1940 r.

| Grupy ludności polskiej | Powiat | |
|--|-----------|----------|
| | lipnowski | rypiński |
| Miejscowi Polacy, ale posiadający krewnych niemieckich | 1 616 | 563 |
| Pozostali miejscowi Polacy | 84 193 | 79 654 |
| Polacy z Kongresówki (osoby przybyłe po 1 I 1919 r.) | 3 492 | 2 139 |

Źródło: K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów*, cz. I: *Ziemia „wcielone”*, Poznań 1952, s. 176–178; J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 171.

7 X 1939 r. Hitler wydał dekret o umocnieniu niemczyzny, zgodnie z którym realizacja polityki niemieckiej miała polegać na:

1. Sprrowadzeniu do Rzeszy Niemców spoza jej granic,
2. Wsiedleniu ludności polskiej i innych obcych narodowości,
3. Stworzeniu nowych niemieckich obszarów osiedleńczych⁵⁸.

⁵⁷ Tamże, s. 171, 176.

⁵⁸ Tamże.

Odpowiedzialnym za wykonanie postanowień dekretu został Reichsführer SS i szef policji niemieckiej Heinrich Himmler, mianowany komisarzem Rzeszy do spraw umocnienia niemieczyny. W lipcu 1940 r. został powołany Sztab Osiedleńczy, który w poszczególnych powiatach miał swoje filie w postaci powiatowych sztabów pracy (Kreisarbeitsstab).

W powiecie lipnowskim kierownikiem powiatowego sztabu pracy byli: SS-Untersturmführer Abel i SS-Hauptsturmführer Schulze, a w powiecie rypińskim: SS-Obersturmbannführer Böttcher, SS-Obersturmbannführer Schulze i SS-Sturmbannführer Herbrechter. W skład powiatowych sztabów pracy wchodził ponadto: landrat, kreisleiter, powiatowy przywódca chłopów, przedstawiciel Kulturamtu, przedstawiciel narodowosocjalistycznej opieki społecznej i 8–10 współpracowników powiatowego przywódcy chłopów. Powiatowy sztab pracy wybierał gospodarstwa polskie, na których miano osiedlić sprowadzonych z Rzeszy Niemców, co było równoznaczne z wysiedleniem polskich rodzin. Z powiatowym sztabem pracy współdziałała administracja niemiecka, żandarmeria powiatowa oraz miejscowi Niemcy⁵⁹.

Drugi etap wysiedleń rozpoczął się w połowie 1940 r.

10 czerwca zaczęto wysiedlać całe wsie: Karczówka, Czermin, część Dylewa i Kostrzału w powiecie rypińskim. Następnie wysiedlono ludność Kwiatkowa, Godziszew, Stępowa i Linnego. Po wysiedleniu część zabudowań całkowicie zniszczono. W Czerminie wysiedloną część wsi przeznaczono na lotnisko⁶⁰.

Bezpośrednich wysiedleń dokonywały specjalne oddziały policyjne, tzw. Einsatzkompanie. Przy Pełnomocniku Komisarza Rzeszy do spraw umocnienia niemieczyny utworzono tzw. Sonderreferent für Polizei-Einsatz, który był odpowiedzialny za przydzielenie jednostek policyjnych do wysiedleń oraz określał zasady postępowania przy wysiedleniach. Na terenie powiatu lipnowskiego i rypińskiego akcje wysiedleńcze przeprowadzały Einsatzkompanie Horn i Einsatzkompanie Gotenhafen przy wsparciu miejscowych oddziałów policyjnych. Wysiedleń dokonywano przeważnie nocą lub nad ranem, aby całą rodzinę zastać w domu. Zajeżdżano samochodami, które odwoziły wysiedlonych do punktu zbiorowego, skąd kierowano ich do miejsc przeznaczenia. Ludzie mieli bardzo mało czasu, zwykle 10 minut na spakowanie osobistych rzeczy. Można było zabrać tylko podręczny bagaż w granicach od 10 do 50 kg na rodzinę, a pozostałe mienie trzeba było pozostawić. „Przestraszone dzieci i kobiety znieruchomiały z przerażenia i trwogi, nie wiedziały co robić, a gumowe pałki i kolby potwierdzały prawdziwość wydanego

⁵⁹ Tamże, s. 172.

⁶⁰ Tamże, s. 72.

rozkazu”⁶¹. Podczas ciężkiej podróży, z powodu braku ciepłej odzieży i żywności umierały dzieci, osoby starsze i chore. Wysiedlenia ludności polskiej, rozpoczęte jesienią 1939 r., trwały z różnym nasileniem do końca okupacji. W ramach akcji wysiedleńczej ludność polską kierowano do obozów przesiedleńczych w Potulicach i w Toruniu, bądź do Generalnego Gubernatorstwa oraz do prac przymusowych, głównie do Prus Wschodnich. Specyficzną formą wysiedleń były tzw. przesiedlenia wewnętrzne (Interne Umsiedlung), które polegały na umieszczeniu wysiedlonych Polaków u innych rodzin polskich w danym powiecie⁶².

W dniach 8–9 X 1940 r. w powiecie lipnowskim i rypińskim przeprowadzono wysiedlenia wewnętrzne. Następowoło dokwaterowywanie wysiedlonych do innych rodzin polskich czy też umieszczanie w pomieszczeniach gospodarczych. W miastach ludność polska była wyrzucana z centrum i z lepszych lokali, a ich mieszkania zajmowali sprowadzani urzędnicy lub też miejscowa ludność niemiecka. W powiecie lipnowskim przesiedlono Polaków z gmin Dobrzejewice i Nowogród, a na ich miejsce osiedlono 48 niemieckich rodzin chłopskich z innych gmin powiatu lipnowskiego. W powiecie rypińskim w polskich gospodarstwach osiedlono wówczas 33 rodziny niemieckie⁶³.

Z terenu ziemi dobrzyńskiej została wysiedlona większość mieszkańców wsi. Opuszczone gospodarstwa z całym wyposażeniem przydzielano osadnikom niemieckim, którzy pochodzili m.in. z terenu Besarabii (część Rumunii)⁶⁴. Różne były losy wysiedlonych Polaków. Niektórzy jeszcze przed wysiedleniem trafiali na roboty do gospodarstw w Prusach Wschodnich. Niekiedy wywożono ich do obozu przejściowego w Potulicach, a następnie do obozów koncentracyjnych. Część trafiła do Generalnej Guberni. Stosowano też tzw. wewnętrzne przesiedlenia — Interne Umsiedlung, które polegały na tym, że chłopów polskich usuwano z gospodarstw dobrych i osadzano na gorszych lub kierowano ich do zagród Polaków nienadających się do przekazania Niemcom z Besarabii.

Jak podkreśla prof. Jan Sziling największe akcje przeprowadzono w powiecie lipnowskim od lutego do marca 1941 r. Wysiedlono wtedy 2648 Polaków, kierując ich do obozów w Toruniu i w Potulicach. W powiecie rypińskim największe akcje wysiedleń nastąpiły w okresie od marca do maja 1941 r. i objęły 2412 osoby. W maju 1941 r., z powiatu lipnowskiego wysiedlono 1715 osób. W okresie od końca 1940 r. do 1942 r. wysiedlenia na obszarze ziemi dobrzyńskiej objęły około 6500 Polaków,

⁶¹ Tamże.

⁶² J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 172–173.

⁶³ Tamże, s. 174.

⁶⁴ M. Krąkowski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 71; Z. Żuchowski, *Przeszłość ziemi dobrzyńskiej...*, s. 47.

w tym 3300 z powiatu lipnowskiego i około 3200 z powiatu rypińskiego. Była to głównie ludność rolnicza. Biorąc pod uwagę liczbę ludności powiatu rypińskiego i lipnowskiego w 1939 r. stanowiło to około 6% ogółu ludności zamieszkującej ziemię dobrzyńską. Wysiedlenie ludności polskiej z terenów powiatu lipnowskiego i rypińskiego nie zostało zrealizowane w planowanych rozmiarach. Względy gospodarcze, militarne, ludnościowe, brak osadników niemieckich, wpłynęły na rezygnację władz hitlerowskich z masowych wysiedleń w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie⁶⁵.

Równoległe z wysiedleniem ludności polskiej w pierwszych tygodniach okupacji niemieckiej została podjęta akcja osiedleńcza ludności niemieckiej. Spośród przybyłych Niemców z Rzeszy i Wolnego Miasta Gdańska jako funkcjonariuszy aparatu okupacyjnego, większość objęła w powiernictwo polskie zakłady przemysłowe i rzemieślnicze oraz zatrudniona została w wolnych zawodach. Według danych spisu niemieckiego z grudnia 1940 r. na teren powiatu lipnowskiego napłynęło około 865 Niemców, w tym 632 Niemców z Rzeszy i Gdańska, 191 Niemców z krajów bałtyckich oraz 42 z innych obszarów. Natomiast na teren powiatu rypińskiego przybyło około 515 Niemców, w tym około 460 Niemców z Rzeszy i Gdańska, 31 z krajów nadbałtyckich oraz 24 z innych terenów. Największe rozmiary przybrała akcja osiedleńcza na ziemi dobrzyńskiej od marca do maja 1941 r. W dniach 6, 12 i 15 III 1941 r. osiedlono w powiecie lipnowskim rodziny chłopskie Niemców besarabskich. Łącznie było to 745 osób na 173 gospodarstwach, a w powiecie rypińskim 765 osób na 174 gospodarstwach. W tym czasie osiedlono również Niemców z Bukowiny. Prof. Jan Sziling podaje, iż czerwcem 1942 r. mieszkało w powiecie rypińskim 2341 Niemców besarabskich, a w powiecie lipnowskim 2338. Pomimo podjętych wysiłków przez okupanta niemieckiego, akcja wysiedleńczo-osadnicza nie zmieniła w znaczącym stopniu stosunków narodowościowych na ziemi dobrzyńskiej⁶⁶.

Obok akcji wysiedleńczo-osadniczej istotną rolę w germanizacji ziemi dobrzyńskiej odgrywać miała Niemiecka Lista Narodowa (Deutsche Volksliste — DVL). Władze niemieckie nakłaniały ludność polską do podpisywania Niemieckiej Listy Narodowej Volksdeutsche, w szczególności ludność posiadającą niemieckich przodków. Gwarantowało to pewne przywileje w stosunku do ludności polskiej, jednocześnie zobowiązując do służby wojskowej. Na ziemi dobrzyńskiej w powiatach lipnowskim i rypińskim niemiecka lista narodowa miała drugorzędne znaczenie w przeciwieństwie do pozostałych powiatów Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, dlatego też nie stosowano tam, poza małymi wyjątkami, środków

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 177.

przymusu. Polityka okupanta niemieckiego na terenie ziemi dobrzyńskiej zmierzała do zgermanizowania tego obszaru poprzez masowe wysiedlenia ludności polskiej i osiedlenie na jej miejsce Niemców, natomiast niemiecka lista narodowa stanowiła w procesie germanizacyjnym element pomocniczy.

22 IV 1940 r. landrat powiatu lipnowskiego wydał odezwę wzywającą osoby pochodzenia niemieckiego do składania wniosków o nabycie niemieckiej przynależności państwowej. Do grudnia 1940 r. w powiecie lipnowskim zaświadczenia o niemieckiej przynależności narodowej (Volkstumsausweis) otrzymało 17 087 miejscowych Niemców, a w powiecie rypińskim — 9215 osób. Dane te pokrywały się z liczbą mniejszości niemieckiej na ziemi dobrzyńskiej przed 1 IX 1939 r.⁶⁷

4 III 1941 r. władze III Rzeszy wydały rozporządzenie o niemieckiej liście narodowej, a 13 marca ogłoszono rozporządzenia wykonawcze. Niemiecka lista narodowa obejmowała ludność niemiecką zamieszkującą przed wrześniem 1939 r. zachodnie ziemie państwa polskiego — w okresie okupacji były to tzw. ziemie wcielone, jak również ludność posiadającą polską lub gdańską przynależność państwową. Niemiecka lista narodowa składała się z czterech grup:

1. Osoby narodowości niemieckiej, które w okresie międzywojennym wykazywały niemiecką aktywność narodową.

2. Osoby narodowości niemieckiej, które zachowały postawę bierną w walce narodowowyzwoleńczej, ale pod warunkiem zachowania i pielęgnowania niemieckości w języku i obyczajach.

3. Osoby:

a. pochodzenia niemieckiego, które uległy polonizacji,

b. nie niemieckiego pochodzenia żyjące w małżeństwie z osobami narodowości niemieckiej,

c. o niewyjaśnionej przynależności narodowej.

4. Osoby pochodzenia niemieckiego, które uległy całkowicie polonizacji⁶⁸.

Wpisu na niemiecką listę narodową dokonywały specjalnie utworzone w poszczególnych powiatach placówki niemieckiej listy narodowej (Zweigstelle der Deutschen Volksliste). W jej skład wchodził: landrat — jako przewodniczący, kreisleiter, kierownik powiatowego referatu narodowościowego, pełnomocnik szefa policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa oraz przedstawiciele byłej mniejszości niemieckiej w Polsce. Pierwsze posiedzenia Zweigstelle der Deutschen Volksliste w Lipnie i w Rypinie odbyły się we wrześniu 1941 r. Ich praca polegała

⁶⁷ Tamże; M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 79.

⁶⁸ J. S z i l i n g, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 178.

głównie na uchwyceniu i przyjęciu na niemiecką listę narodową miejscowych Niemców⁶⁹.

Tabela nr 7. Osoby wpisane na niemiecką listę narodową w powiecie lipnowskim

| Grupa | 1 XI 1941 r. | 30 VI 1942 r. | styczeń 1944 r. |
|-------|--------------|---------------|-----------------|
| I | 126 | 8 509 | 12 300 |
| II | 102 | 9 912 | 6 792 |
| III | – | 1 093 | 1 983 |
| IV | – | 29 | 20 |
| Razem | 228 | 19 603 | 21 095 |

Źródło: J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 178.

Tabela 8. Osoby wpisane na niemiecką listę narodową w powiecie rypińskim

| Grupa | 1 XI 1941 r. | 30 VI 1942 r. | styczeń 1944 r. |
|-------|--------------|---------------|-----------------|
| I | 715 | 5 437 | 5 473 |
| II | 754 | 3 506 | 3 669 |
| III | 35 | 2 401 | 2 734 |
| IV | – | 23 | 5 |
| Razem | 1 504 | 11 367 | 11 881 |

Źródło: J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 179; M. Krąjowski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 81.

Mimo wysiłków ze strony niemieckich władz okupacyjnych wyniki akcji wpisu na DVL w powiecie lipnowskim i rypińskim były znikome. Wyniki spisu potwierdzają, iż przyjęto na niemiecką listę narodową miejscowych Niemców oraz niewielki odsetek Polaków, wyselekcjonowanych przez lokalne władze hitlerowskie, którzy pod przymusem, czy też ze względów koniunkturalnych złożyli wnioski o przyjęcie na DVL⁷⁰. Powiat lipnowski, głównie powiat rypiński najbardziej opierał się procesowi zniemczania. Według prof. Włodzimierza Jastrzębskiego wskaźniki Polaków wpisanych do III grupy niemieckiej listy narodowej w maju 1944 r. wynosiły dla powiatu rypińskiego 5%, a dla powiatu lipnowskiego 8%⁷¹.

Polityka germanizacyjna okupanta niemieckiego realizowana na ziemi dobrzyńskiej obejmowała jeszcze inne elementy, w szczególności usunięcie wszelkich

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże, s. 179.

⁷¹ W. Jastrzębski, *W dalekim obcym kraju. Deportacje Polaków z Pomorza do ZSRR w 1945 roku*, Bydgoszcz 1990, s. 25.

zewewnętrznych oznak polskości tych ziem, niszczenie polskich książek, rozwiązywanie polskich organizacji i stowarzyszeń oraz ograniczenie możliwości kształcenia polskich dzieci. Środki te miały doprowadzić do usunięcia wszelkich materialnych symboli, świadczących o polskim charakterze tych ziem, a także do pozbawienia ludności polskiej dostępu do dóbr kulturalnych⁷².

Na podstawie wytycznych z września 1939 r. Forster nakazał m.in. rozwiązać wszystkie polskie organizacje i stowarzyszenia, a ich majątek skonfiskować na rzecz III Rzeszy. Biblioteki publiczne i szkolne zostały zamknięte, a książki przeznaczono na makulaturę. Zakazano wydawania polskich gazet, skonfiskowano drukarnie i zamknięto polskie szkoły. Polakom nie wolno było organizować zawodów sportowych. W 1943 r. Gestapo aresztowało w Rypinie grupę Polaków za granie w piłkę nożną⁷³.

Usunięto wszystkie napisy w języku polskim w miejscach publicznych, w kościołach, na cmentarzach itd. Na ziemi dobrzyńskiej językiem urzędowym był język niemiecki i we wszystkich kontaktach z władzą okupacyjną Polacy musieli się nim posługiwać samodzielnie lub przy pomocy tłumacza. Dla ludności wpisanej na niemiecką listę narodową obowiązywał całkowity zakaz używania języka polskiego⁷⁴.

Od pierwszych dni okupacji zamarła wszelka działalność społeczna, kulturalna, a później także i życie religijne mieszkańców ziemi dobrzyńskiej. Zlikwidowano polskie szkolnictwo szczebla podstawowego i średniego. Jesienią 1939 r. uruchomiono niemieckie szkoły podstawowe — Volksschule, przede wszystkim dla dzieci niemieckich. Na podstawie zarządzenia Alberta Forstera z 22 XI 1939 r. wszystkie dzieci w wieku 6–14 lat zobowiązane były do uczęszczania do szkoły. Obowiązkiem szkolnym nie objęto dzieci rodzin polskich pochodzących z Kongresówki. Dzieci z pozostałych rodzin polskich, z wyjątkiem tych wpisanych na niemiecką listę narodową, uczyły się do szkoły w ograniczonym zakresie. Nauka szkolna ograniczała się tylko do nauczania języka niemieckiego i rachunków. Trwała od jednej do dwóch godzin dziennie. W 1940 r. utworzono szkoły średnie: Walter Flex-Oberschule w Lipnie i Horst Wessel-Oberschule w Rypinie, które były dostępne tylko dla młodzieży niemieckiej. Nie zatrudniano polskich nauczycieli. Ze względu na brak nauczycieli i budynków szkolnych, ponieważ szkoły zostały zajęte przez Wehrmacht i różne urzędy niemieckie, np. w Rypinie budynek gimnazjum zajął Arbeitsamt, zajęcia szkolne nie odbywały się⁷⁵.

⁷² J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 180.

⁷³ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim...*, s. 238; J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 180.

⁷⁴ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 181.

⁷⁵ Tamże, s. 182.

Osobne miejsce w akcji wysiedleńczej zajmuje sprawa wywozu Polaków na roboty przymusowe, przede wszystkim jako uzupełnienie siły roboczej w III Rzeszy. Początkowo rekrutację robotników polskich przy zastosowaniu odpowiedniej agitacji oparto na zasadzie „dobrowolnego” werbunku, ale już od 1940 r., stosowano przymus. Na terenie ziemi dobrzyńskiej, podobnie jak w całym kraju, przymusem pracy objęto młodzież od 14 roku życia. Z nielicznych wiosek ziemi dobrzyńskiej wywieziono całą młodzież. Niemieckie władze okupacyjne masowo kierowały transporty Polaków do Prus Wschodnich, a także w głąb Rzeszy.

Wywożonych ładowano do pociągu z zapewnieniem, że jadą do pracy w innej miejscowości, tymczasem transport kierowano do Rzeszy. W ten sposób w Prusach Wschodnich znalazło się kilka tysięcy Polaków, w tym duża część młodzieży z ziemi dobrzyńskiej. Zostali oni zatrudnieni w niemieckich w dużych gospodarstwach rolnych i ogrodniczych. Warunki pracy i życia były niezwykle trudne. Dzień pracy latem zaczynał się o godzinie siódmej, a kończył o dziewiętnastej lub dwudziestej. Płacono od piętnastu do dwudziestu pięciu marek miesięcznie. Na początku uwzględniano skargi zatrudnionych polskich robotników, ale od 1942 r. skarg już nie uwzględniano, a przeciwnie za złożoną skargę, odsyłano do obozów koncentracyjnych⁷⁶.

Majątek państwa polskiego i jego obywateli był systematycznie zajmowany i grabiony przez Niemców. Polityka gospodarcza okupanta niemieckiego zmierzała do całkowitego przejęcia mienia polskiego i stworzenia z Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie „spichlerza rolniczego” III Rzeszy. Prof. Jan Sziling zaznaczył, iż w działaniach niemieckich władz okupacyjnych, w zakresie konfiskaty mienia polskiego i żydowskiego możemy wyróżnić dwa zasadnicze okresy:

1. Wrzesień 1939 — październik/listopad 1939 r., zajmowanie i konfiskowanie mienia nieruchomego i ruchomego opuszczonego przez ludność polską i żydowską we wrześniu 1939 r.

2. Od grudnia 1939 r., planowana i zorganizowana grabież majątku, powołanie centralnych i terenowych urzędów kompetentnych do zajęcia, konfiskaty i zarządzania majątkiem państwa polskiego i jego obywateli⁷⁷.

Już w pierwszych zarządzeniach i dyrektywach z września 1939 r. A. Forster nakazał ująć i skonfiskować majątek opuszczony przez Polaków i Żydów, w tym: akta i księgi stanu cywilnego, majątek organizacji i stowarzyszeń polskich, zakładów rzemieślniczych i handlowych, broni, mundurów, aparatów radiowych, samochodów itp. Rekwizycji mienia dokonywały oddziały wojskowe, hitlerowski aparat administracyjny i policyjny oraz miejscowi Niemcy. Zabrane Polakom mienie sprzedawano po niższych cenach, ludności niemieckiej⁷⁸.

⁷⁶ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 77.

⁷⁷ J. S z i l i n g, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 183.

⁷⁸ Tamże, s. 183–184.

Ziemia dobrzyńska była przede wszystkim rejonem rolniczym. Kwestia własności rolnej była sprawą istotną dla władz okupacyjnych. W tym zakresie niemieckie władze okupacyjne dokonały całkowitej konfiskaty polskich gospodarstw rolnych. Szczególnie atrakcyjne na ziemi dobrzyńskiej dla wkraczającej armii hitlerowskiej były majątki ziemiańskie i folwarki. 19 X 1939 r. Herman Göring powołał Główny Urząd Powierniczy — Wschód (HTO), którego zadaniem było zajęcie i konfiskata majątku polskiego i żydowskiego. W pierwszym okresie okupacji instytucja ta przejęła nadzór nad polskimi folwarkami leżącymi na ziemiach wcielonych do Rzeszy. W październiku 1939 r. większe majątki na terenie ziemi dobrzyńskiej zostały przejęte przez komisarycznych zarządców niemieckich określanych jako Treuhänder-powiernik.

Według danych hitlerowskich władz okupacyjnych z października 1939 r. w powiecie lipnowskim było około 10 tys. polskich gospodarstw rolnych poniżej 50 ha i około 3 tys. gospodarstw niemieckich. W powiecie rypińskim Niemcy posiadali tylko około 200 gospodarstw w granicach 10–40 ha i kilka w granicach 100–120 ha. (...) Aktywnie w proces zajmowania gospodarstw chłopskich włączyła się powiatowa organizacja chłopska (Kreisbauernschaft), kierownikiem (Kreisbauernführerem) w powiecie lipnowskim był Johannes Jansson, a w powiecie rypińskim Plass, a następnie Heine Müller. Do końca października 1939 r. w powiecie lipnowskim skonfiskowano i zajęto 56 wielkich gospodarstw rolnych — powyżej 800 ha, a w powiecie rypińskim 50 gospodarstw powyżej 400 ha. Gospodarstwa te powierzono powiernikom — Treuhänder. Od końca 1939 r. rozpoczęto systematyczne wysiedlenia ludności polskiej, co doprowadziło do pozbawienia ich własności rolnej przejmowanej przez władze niemieckie⁷⁹.

Konfiskaty majątku polskiego dokonywano na podstawie trzech rozporządzeń z 1940 r.:

1. z 15 I 1940 r. o zabezpieczeniu majątku państwa polskiego,
2. z 12 lutego o publicznym zagospodarowaniu przedsiębiorstw i nieruchomości rolnych i leśnych,
3. z 12 września o traktowaniu majątku byłych obywateli państwa polskiego⁸⁰.

W świetle powyższych zarządzeń władz niemieckich mienie polskie podlegało całkowitej konfiskacie. Powołano wiele urzędów kompetentnych do zajęcia, zarządzania i przekazywania majątku polskiego. Gospodarstwa rolne podlegały kompetencji Himmlera, jako Komisarza Rzeszy do spraw umacniania niemczyzny. Bezpośrednie zarządzanie gospodarstwami rolnymi i leśnymi leżało w gestii Wschodniemieckiego Towarzystwa Gospodarowania Ziemią (Ostland), które to polskie majątki po wysiedleniu właścicieli przekazywało sprowadzanym osadnikom

⁷⁹ Cyt. za J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 184.

⁸⁰ K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce...*, s. 215–236; J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 184.

niemieckim lub też w wypadku ich niedostatecznej liczby, tzw. powiernikom. Chłop polski nieobjęty akcją wysiedleńczą pozostawał często na swoim gospodarstwie, ale tylko w charakterze robotnika rolnego. W lutym 1942 r. Towarzystwo Gospodarowania Ziemią (Ostland) zostało przemianowane na Towarzystwo Rzeszy dla Gospodarowania Ziemią (Reichsland)⁸¹.

Obok przejmowania gospodarstw rolnych władze niemieckie zajmowały obiekty przemysłowe, zakłady rzemieślnicze, sklepy i inne. Podlegało to kompetencji Głównego Urzędu Powierniczego Wschód — Haupttreuhandstelle-Ost (HTO), którego zadaniem było ujęcie i konfiskata majątku polskiego oraz zarządzanie nim, a także ewentualne spieniężenie⁸². W ramach powszechnej konfiskaty mienia w 1939 r. przez władze okupacyjne został przejęty na terenie ziemi dobrzyńskiej lokalny przemysł: cegielnie, młyny, gorzelnie, tartaki i mleczarnie oraz cukrownie w Chełmicy Dużej koło Lipna i w Ostrowitem koło Rypina, fabryka wyrobów metalowych w Lipnie, garbarnia i mleczarnia w Rypinie, liczne zakłady związane z rolnictwem, a także dobrze prosperujące instytucje finansowo-kredytowe, takie jak Bank Spółdzielczy Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie i Bank Spółdzielczy w Rypinie⁸³. Przejęte zakłady przystosowywano do produkcji wojennej. Rolnicy zostali obciążeni przymusowymi dostawami (kontyngentami), które osłabiały polską wieś.

Główny Urząd Powierniczy — Wschód powołał specjalistyczne towarzystwa o charakterze spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W 1940 r. utworzono Towarzystwo Nieruchomości Głównego Urzędu Powierniczego — Wschód z o.o. (Grundstückgesellschaft der Haupttreuhandstelle Ost) z siedzibą w Berlinie. Dla Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, placówka kierownicza znajdowała się w Gdyni. Podlegały jej tak zwane Zweigstelle, powoływane w większych miastach powiatowych. Placówka taka mieściła się w Toruniu, a swoim zasięgiem objęła m.in. powiat lipnowski i powiat rypiński. W Lipnie i w Rypinie utworzono jej filie, tzw. Nebenstelle oraz placówki gminne we wsiach: Bobrowniki, Chalin, Czernikowo, Dobrzejewice, Dobrzyń, Kikół, Ligowo, Mazowsze, Nowogród, Skępe, Szpetal, Tłuchowo i Wielgie⁸⁴.

Towarzystwo Nieruchomości Głównego Urzędu Powierniczego — Wschód przejmowało, zarządzało i spieniężało budynki mieszkalne i parcele budowlane. W pierwszych tygodniach okupacji obiekty te zajmowali miejscowi Niemcy i lokalne władze okupacyjne. Wiele polskich i żydowskich sklepów, wraz ze znajdującymi się w nich towarami przekazano volksdeutschom jako powiernikom i komisarycznym zarządcom. Polscy właściciele sklepów, zakładów i warsztatów rzemieślniczych musieli w pierwszych tygodniach okupacji składać u lokalnych władz

⁸¹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 185.

⁸² W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim...*, s. 211–215.

⁸³ Z. Żuchowski, *Przeszłość ziemi dobrzyńskiej...*, s. 47.

⁸⁴ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 186.

administracyjnych podania o zezwolenie na dalsze prowadzenie sklepu czy zakładu. Najczęściej podania te były załatwiane negatywnie. Tylko w sporadycznych sytuacjach, kiedy zakład ze względów gospodarczych trzeba było utrzymać i nie byli zainteresowani nim Niemcy, pozwalano właścicielowi polskiemu na dalsze jego prowadzenie. Brak rzemieślników niemieckich spowodował, że większość zakładów rzemieślniczych pozostała w polskich rękach⁸⁵.

W pierwszych dniach okupacji powołano w Rypinie Urząd Pracy (Arbeitsamt) oraz jego filię w Lipnie. W 1944 r. kierownikiem urzędu pracy w Rypinie był Kreyssel, a w 1943 r. Schlick, pracownikami urzędu byli Adams i Keibert. W filii lipnowskiej pracowali Grab i Heurich. Stanowiska te były dostępne tylko dla Niemców. Poprzez urzędy pracy władze niemieckie rozciągnęły całkowitą kontrolę nad rynkiem pracy. Urząd pracy zajmował się wychwytywaniem bezrobotnych i kierowaniem ich do odpowiednich miejsc pracy, zgodnie z potrzebami władz okupacyjnych. Wielu robotników przymusowo kierowano do pracy w Niemczech⁸⁶.

Obowiązek pracy wprowadzało zarządzenie landrata powiatu lipnowskiego z 10 VI 1940 r. Bezrobotni w wieku od 16 do 65 lat, byli zobowiązani do zgłaszania się do urzędu pracy, po tzw. kartę tożsamości (Ausweiskarte) i zostali kierowani do pracy. Brak Ausweiskarte powodował aresztowanie przez policję i grzywnę w wysokości 50 marek. Zatrudnieni pracownicy otrzymywali z zakładu pracy tzw. kartę zatrudnienia (Beschäftigungskarte)⁸⁷. W pierwszych tygodniach okupacji niemieckiej zatrudniano bezrobotnych przy pracach porządkowych związanych z usuwaniem skutków działań wojennych oraz kierowano do prac rolnych. W następnych latach ludność polską kierowano do prac w okolice Gdańska, do Prus Wschodnich i na inne tereny Niemiec⁸⁸.

Stopniowo nakładano obowiązek pracy na coraz młodsze roczniki dzieci i młodzieży od 14 roku życia. W sprawozdaniu z 13 XII 1941 r. prezydent rejencji kwidzyńskiej stwierdził, że „w powiatach Lipno i Rypin dzieci polskie są wcześniej kierowane do pracy w prymitywnych i nędznych warunkach”⁸⁹. W 1942 r. landrat rypiński najwcześniej w Okręgu Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie, wprowadził obowiązek pracy dla dzieci polskich od 10 roku życia⁹⁰. Dzieci w wieku od 10 do 14 lat grupowano w tzw. Kinderkolonien i zatrudniano w gospodarstwach rolnych Niemców. Płacono im 60 pfenigów dziennie, z czego 10 potrącano na wynagrodzenie

⁸⁵ Tamże, s. 186.

⁸⁶ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, s. 34–35.

⁸⁷ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 187; M. Krąkowski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 85.

⁸⁸ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 188.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

opiekuna grupy tzw. Kinderkolonienführer. W czasie wykonywania pracy dzieci były często bite lub karane cięższą i bardziej uciążliwą pracą⁹¹. W powiecie rypińskim powstał specjalny obóz pracy dla dzieci. Istniał on przez cały okres okupacji w Rusinowie w powiecie rypińskim. Dzieci w wieku 10–14 lat pracowały na roli, przy uprawie i zbiorze tzw. gummy (taraxacum kok — saghyz), rośliny dającej kauczuk, zbierały kamienie i wykonywały inne prace fizyczne przekraczające ich możliwości⁹².

Eksploatacja fizyczna Polaków na terenie ziemi dobrzyńskiej była obecna przez cały czas okupacji niemieckiej. Ludność polska była objęta obowiązkiem pracy przymusowej. Wraz z wprowadzeniem w Niemczech totalnej mobilizacji na rzecz wojny, w marcu 1943 r. odbyła się w Rypinie narada powiatowych władz okupacyjnych, na której podjęto decyzję w sprawie skierowania istniejącej rezerwy siły roboczej do prac militarnych. Na terenie ziemi dobrzyńskiej zatrudniani byli również jeńcy wojenni, np. w maju 1942 r. w powiecie rypińskim pracowało 303 jeńców angielskich⁹³. W latach 1941–1944 w Rypinie rękami polskich robotników i jeńców angielskich wybudowano specjalną dzielnicę Neu Heima (obecnie Nowe Osiedle), która była przeznaczona dla Niemców przybyłych z Rzeszy. Poza budową osiedla polscy robotnicy i jeńcy pracowali przy budowie rzeźni miejskiej, wodociągu z Bielawek do Rypina oraz szosy wiodącej z miasta do rzeźni. „Jeńcy włoscy internowani w 1943 r. za odmowę walki u boku Niemiec, pracowali przymusowo przy melioracji łąk nad Rypienicą, kanalizowali miasto Rypin, a także kończyli budowę Nowego Osiedla”⁹⁴. Ludność polska kierowana była do pracy przy budowie fortyfikacji. W styczniu 1943 r. i 10 VI 1944 r. wydano rozporządzenia o „zgłaszaniu się mężczyzn i kobiet do zadań obrony Rzeszy”, do kopania rowów przeciwczołgowych, wznoszenia zapór przeciwczołgowych, budowy bunkrów żelbetonowych itp.⁹⁵

Obozy pracy, w których umieszczano robotników zatrudnionych do budowy umocnień fortyfikacyjnych powstawały w sposób masowy od jesieni 1944 r. na terenie powiatu lipnowskiego w miejscowościach: Chaliny, Chocień, Kłobuków, Krępa, Krojczyn, Łochocin, Malanów, Nasiegniewo, Tłuchówek, Wielgie, Zaduszniki i Złowody⁹⁶. Według prof. Mirosława Krajewskiego przez obozy pracy przeszło ponad 20 tys. osób pochodzących głównie z powiatu lipnowskiego. Przy obozach pracy w Chalinie, Kłobukowie, Malanowie i w okolicach Osówki zatrudniano także jeńców radzieckich i angielskich. Warunki pracy i życia w obozach pracy były

⁹¹ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 85.

⁹² Tamże, s. 86.

⁹³ J. S z i l i n g, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 188; M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 86.

⁹⁴ M. K r a j e w s k i, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 88.

⁹⁵ Tamże, s. 89.

⁹⁶ *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 1979, s. 33–35.

bardzo trudne. W obozach pracy nie zabezpieczono podstawowych warunków skoszarowania. W Chalinie około 4 tys. osób kwaterowano w pomieszczeniach gospodarczych, w Kłobukowie robotników polskich i jeńców zakwaterowano w starej oborze. W Wielgiem w powiecie lipnowskim około 5 tys. robotników przymusowych skoszarowano w budynku szkolnym, kościele oraz w domach prywatnych. Robotnicy polscy zatrudnieni przy pracach fortyfikacyjnych traktowani byli jak więźniowie. Obowiązywała surowa dyscyplina, np. za wyjście z koszar nocą do domu po bieliznę, groziło rozstrzelanie. Obozy pracy zostały zlikwidowane dopiero na kilka dni przed wyzwoleniem⁹⁷.

Warunki pracy i płacy w powiecie lipnowskim i w powiecie rypińskim na ziemi dobrzyńskiej były zróżnicowane dla ludności polskiej i niemieckiej. Opłatę za pracę regulowały postanowienia taryfowe. Bezrobotnym, zatrudnionym jesienią 1939 r. przy pracach porządkowych, wypłacano około 1 marki dziennie. Robotnik rolny w powiecie rypińskim otrzymywał tygodniowo 30–33 marek. Wynagrodzenie miesięczne w wysokości 80–90 marek otrzymywali polscy sprzedawcy w powiecie lipnowskim i w powiecie rypińskim od września do października 1939 r. Warunki te spowodowane były brakiem sprzedawców niemieckich. W grudniu 1939 r. pracownikom polskim wypłacono jedynie 70% wynagrodzenia taryfowego, od 1 I 1940 r. 80%, a od 1 IV 1940 r. 85%. Potrącenia te pracodawca niemiecki przekazywał na rzecz skarbu III Rzeszy. Rozporządzenie z 5 VIII 1940 r. wprowadziło tzw. daninę wyrównania społecznego (Sozialausgleichsabgabe), zgodnie z którą pracownikom polskim z wyjątkiem robotników rolnych potrącano 15% zarobku brutto⁹⁸.

Wynagrodzenia za pracę były stosunkowo niskie w stosunku do obowiązujących cen na artykuły żywnościowe, przemysłowe itd., przy czym płace zmniejszono dodatkowo przez wprowadzenie daniny wyrównania społecznego. W bardzo trudnej sytuacji znajdowali się Polacy, którzy nie mogli podjąć pracy. Nieliczni w latach 1939–1941 otrzymywali okresową zapomogę pieniężną z opieki społecznej w wysokości od 8–16 mk, a niekiedy 24 mk i 38 mk. Wysokość zapomóg pieniężnych była różna, np. w powiecie lipnowskim wdowie z dwoma synami i z siostrą przyznano od 1 XI 1939 r. 30 marek miesięcznie, innej samotnej osobie — 4 marki tygodniowo. W powiecie rypińskim 5-osobowej rodzinie, której ojciec przebywał w obozie jenieckim, przyznano 38,40 marek miesięcznie. Wysokość zapomogi była uzależniona od liczby posiadanych dzieci⁹⁹.

⁹⁷ M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 89.

⁹⁸ K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce...*, s. 253–254.

⁹⁹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 189.

Warunki bytowe ludności polskiej uległy gwałtownemu pogorszeniu w wyniku świadomej i planowej polityki okupanta niemieckiego zmierzającego do wykorzystania Polaków jako siły roboczej i zarazem szybkiego wyniszczenia. Zaczęły się trudności z zaopatrzeniem w podstawowe produkty, od których zależało codzienne życie ludności. W sklepach brakowało soli, cukru, tłuszczów, sody, mydła, nafty i innych artykułów codziennego użytku. Dla przykładu sól we wsi Ruszkowo w powiecie rypińskim rozdzielał sołtys, po pół kilograma dla małej i po kilogramie dla większej rodziny. Zakazano sprzedaży margaryny tym rodzinom, które miały własne zaopatrzenie w tłuszcze zwierzęce. Świadek tamtych wydarzeń, Tadeusz Bojanowski napisał:

Bieliznę szczególnie ciepłą, materiały na pościel, odzież, mieszkańcy kupowali z przymytu, głównie od Żydów, do czasu wypędzenia ich z miast i zamknięcia w gettach. Później większość tych towarów podlegała reglamentacji, zgodnie z którą ludność polska otrzymywała specjalne kartki na ich zakup¹⁰⁰.

Niskie zarobki ludności polskiej zmniejszały możliwość nabywania artykułów żywnościowych, odzieżowych itd. Stan ten dodatkowo pogarszał fakt, iż władze okupacyjne wprowadziły racjonowanie żywności i innych artykułów, przy czym wprowadzono zróżnicowanie w przydzielaniu określonych towarów dla ludności niemieckiej i polskiej. Jesienią 1939 r. niektóre artykuły były racjonowane. Wprowadzono wówczas w miastach powiatów lipnowskiego i rypińskiego tzw. karty gospodarstwa domowego (Haushaltskarte), które uprawniały do nabycia reglamentowanej żywności. Ogłoszenie burmistrza Lipna z 7 I 1940 r. informowało, że ludność niemiecka otrzyma w dniach 9 i 10 I 1940 r. karty żywnościowe (Lebensmittelkarte) na mięso i tłuszcze. We wrześniu 1940 r. burmistrz Lipna wprowadził karty żywnościowe dla ludności polskiej i niemieckiej na zakup podstawowych produktów żywnościowych, na postawie których ludność zapisywała się w sklepie mięsnym i nabiałowym na tzw. listę stałych klientów¹⁰¹.

Ogromny problem dla ludności polskiej stanowiło zaopatrzenie w odzież, obuwie, środki piorące, lekarstwa czy opał. Towary te zostały objęte reglamentacją. Z dniem 30 XI 1939 r. wprowadzono już tzw. Reichskleiderkarte, a następnie tzw. Spinnstoffkarte oraz Seifenkarte. Ludności polskiej przydzielano mniejsze ilości towarów niż ludności niemieckiej. Z dniem 1 II 1941 r. ludności polskiej powiatu lipnowskiego i rypińskiego obniżono o 50% przydział kartkowy na mydło i środki piorące¹⁰².

¹⁰⁰ J.T. Bojanowski, *Wojna i okupacja niemiecka w latach 1939–1945 w moich przeżyciach i pamięci*, w: „Rocznik Dobrzyński”, t. I, Rypin 2008, s. 161.

¹⁰¹ J. Sziliński, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 190.

¹⁰² Tamże, s. 192.

Stopniowo reglamentacją określonych artykułów objęto cały Okręg Rzeszy Gdańsk–Prusy Zachodnie. Kartki na produkty spożywcze wprowadzono z dniem:

- 13 I 1941 r. na mięso i tłuszcz,
- 7 IV 1941 r. na chleb i mąkę,
- 17 XI 1941 r. na czekoladę i wyroby czekoladowe,
- 9 III 1942 r. na wyroby cukiernicze,
- 1 VI 1942 r. na pełne mleko¹⁰³.

Wyroby reglamentowane takie jak wyroby czekoladowe i cukiernicze oraz mleko pełne nie były dostępne dla ludności polskiej. Po koniec 1941 r. Polacy otrzymali na kartki tygodniowo 250 g mięsa, 100 g tłuszczu, 2450 g chleba i 3,5 l chudego mleka. Reglamentowane produkty zaledwie w jednej trzeciej zabezpieczały zapotrzebowanie na dzienną dawkę kalorii. Aby uzupełnić braki żywnościowe ludność organizowała żywność na czarnym rynku, mimo że za handel przemycanymi towarami groziła śmierć lub wywóz do obozu koncentracyjnego¹⁰⁴.

Trudne warunki bytowe ludności polskiej, niedobory żywności, złe warunki mieszkaniowe, spowodowały większą śmiertelność wśród niemowląt i pogorszenie stanu zdrowotnego mieszkańców ziemi dobrzyńskiej. W sprawozdaniu prezydenta rejencji kwidzyńskiej z 31 I 1941 r. stwierdza się, że „stan zdrowotny ludności polskiej w powiatach Lipno i Rypin należy określić jako niekorzystny”, a dzieci polskie określono jako „rachityczne”. Podczas badań przeprowadzonych wśród kobiet i mężczyzn wysłanych na roboty rolne do Rzeszy około 50% określono jako „niezdolnych do pracy”¹⁰⁵. Na terenie ziemi dobrzyńskiej nie było dla ludności polskiej w okresie okupacji niemieckiej żadnej opieki lekarskiej. W sierpniu 1943 r. w powiecie lipnowskim pracowało dwóch lekarzy niemieckich, trzech wpisanych do III grupy niemieckiej listy narodowej oraz dwóch lekarzy polskich i 18 akuserek, w tym 17 akuserek z Rzeszy¹⁰⁶.

Władze niemieckie wydawały również liczne zarządzenia dyskryminujące ludność polską. Dotyczyły one różnorodnych przejawów życia codziennego. Pierwsze zarządzenia nakazywały ludności polskiej oddawanie wszelkiego rodzaju broni, polskich mundurów i odznak wojskowych oraz cywilnych. Ludność polska musiała oddać aparaty radiowe i posiadane do nich części zamienne. Posiadanie aparatów radiowych było zabronione przez cały okres okupacji¹⁰⁷. Od momentu wkroczenia wojsk niemieckich aż do końca okupacji niemieckiej, ludność polską obowiązywa-

¹⁰³ Tamże, s. 190.

¹⁰⁴ Tamże.

¹⁰⁵ Tamże, s. 193.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Tamże.

ła godzina policyjna. Czas jej trwania był regulowany, najmniej dwa razy dziennie. Landrat powiatu lipnowskiego i rypińskiego ustalił godzinę policyjną od godziny 20 do 5. Od 29 XII 1941 r. godzina policyjna obowiązywała od:

- 1 IV–31 X w godzinach 22–4,
- 1 XI–31 III w godzinach 20–5.

W czasie obowiązywania godziny policyjnej ludności polskiej bez specjalnej przepustki nie wolno było opuszczać mieszkań. Naruszenie tych zarządzeń karane było grzywną w wysokości 100 marek lub 2-tygodniowym aresztem.

Landraci powiatu lipnowskiego i powiatu rypińskiego od 6 IX 1940 r. wydali zarządzenie w którym zakazano używania przez ludność polską pozdrowienia *Heil Hitler*. Polacy mogli używać pozdrowienia *Guten Morgen* lub podobne w zależności od pory dnia.

Z dniem 1 IX 1942 r. weszło w życie zarządzenie prezydenta rejencji kwidzyńskiej zabraniające ludności polskiej korzystania z przejazdów koleją na obszarze powiatu lipnowskiego i rypińskiego. Na dojazd do pracy lokalne władze policyjne mogły wydać pisemne zezwolenie na korzystanie z komunikacji kolejowej. Przekroczenie powyższego zarządzenia karane było grzywną do wysokości 150 marek lub 3-tygodniowym aresztem¹⁰⁸.

Polscy obywatele na ziemi dobrzyńskiej w ciągu całego okresu okupacji nie mogli korzystać z miejsc użyteczności publicznej. W Rypinie przy wejściu do parku widniał napis „Dla Polaków i psów — wstęp wzbroniony”.

Polakom nie wolno było uczęszczać do kościoła i odbywać praktyk religijnych, brać udziału w życiu zbiorowym, społecznym, zawodowym, używać publicznie języka polskiego, wykonywać praktyki w wolnych zawodach z wyjątkiem nielicznych lekarzy, uczęszczać do parków miejskich, siadać na ławkach ulicznych, odwiedzać restauracji i kawiarni, nabywać ubrań i obuwia z wyjątkiem odzieży roboczej i obuwia drewnianego, korzystać z autobusów, jeździć rowerami z wyjątkiem robotników udających się do pracy, posiadać własnej nieruchomości, korzystać z urządzeń sportowych, posiadać fotoaparatów, radia, gramofonu, płyt, wchodzić do sklepów poza godzinami wyznaczonymi dla Polaków, nabywać towarów kolonialnych, importowanych, zajmować stanowisk kierowniczych¹⁰⁹.

Na początku 1942 r. dla Polaków została wprowadzona specjalna ustawa przewidująca sankcje karne, w tym obóz karny za błahe przewinienia. Nierzadko także władze niemieckie świadomie przygotowywały fałszywe oskarżenia¹¹⁰.

¹⁰⁸ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 194–195; M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 102.

¹⁰⁹ M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji...*, s. 103–104.

¹¹⁰ Tamże, s. 103.

Rozporządzenie burmistrza miasta Rypina z dnia 1 II 1943 r. szczegółowo regulowało problem zakupów w sklepach i zakładach. Codziennie przez półtorej godziny po otwarciu sklepów i półtorej godziny przed ich zamknięciem, mogła dokonywać zakupów tylko ludność niemiecka. W tych godzinach ludności polskiej nie wolno było wstępować do sklepów ani ustawiać się w kolejce przed sklepem. W godzinach przeznaczonych na sprzedaż artykułów dla ludności polskiej Niemcy musieli być obsługiwani poza kolejnością. W trakcie dokonywania zakupów przez Niemców, sprzedawcy musieli posługiwać się językiem niemieckim. W sytuacji niedostatecznej podaży towarów właściciel sklepu został zobowiązany do ich sprzedaży tylko klientom niemieckim. Za przekroczenie tego rozporządzenia groziła kara grzywny w wysokości 50 marek lub tygodniowy areszt¹¹¹.

Władze niemieckie na okupowanych terenach stosowały wobec ludności politykę represji i całkowitą kontrolę życia społecznego. Dla Polaków wprowadzono zakaz poruszania się nocą, natomiast w ciągu dnia byli oni pod stałym nadzorem. Stosowano łapanki, rozstrzeliwania, osadzanie w więzieniach i wywozy do obozów koncentracyjnych.

Polityka narodowościowa okupanta niemieckiego na ziemi dobrzyńskiej skierowana była przeciwko grupie przywódczej tej ziemi. Selbstschutz i Gestapo przeprowadziły masowe egzekucje nauczycieli, urzędników państwowych, duchownych, ziemian, chłopów, robotników i uczniów zaangażowanych w różnych dziedzinach życia społecznego przed wybuchem II wojny światowej. Przeprowadzono publiczne egzekucje, pacyfikacje wsi i wysiedlenia, wywózki do obozów koncentracyjnych. Od pierwszych dni okupacji niemieckiej przystąpiono do fizycznej likwidacji licznie zamieszkującej ziemię dobrzyńską ludności żydowskiej. Efektem polityki eksterminacyjnej okupanta niemieckiego wobec ludności ziemi dobrzyńskiej było kilka tysięcy zamordowanych Polaków i Żydów. Oprócz eksterminacji bezpośredniej okupant niemiecki stosował różne formy eksterminacji pośredniej polegającej m.in. na akcji wysiedleńczej chłopów, ograniczaniem swobód osobistych, niemieckiej liście narodowej i innych. Eksterminacja bezpośrednia i pośrednia spowodowała ogromne straty w ludziach i materialne. Nie złamała jednak w mieszkańcach ziemi dobrzyńskiej poczucia tożsamości narodowej i głębokiego patriotyzmu.

STRESZCZENIE

W niniejszym przyczynku poddano syntezie główne wątki związane z polityką narodowościową okupanta niemieckiego na ziemi dobrzyńskiej podczas II wojny światowej skierowanej przeciwko grupie przywódczej tej ziemi. Wskazano kluczowe kierunki polityki

¹¹¹ J. Sziling, *Ziemia dobrzyńska...*, s. 192.

okupacyjnej prowadzonej w Okręgu Gdańsk–Prusy Zachodnie, do którego należała ziemia dobrzyńska. Elementem niemieckiej władzy okupacyjnej był aparat policyjny i służby bezpieczeństwa. Selbstschutz i Gestapo przeprowadziły masowe egzekucje nauczycieli, urzędników państwowych, duchownych, ziemian, chłopów, robotników i uczniów zaangażowanych w różnych dziedzinach życia społecznego przed wybuchem II wojny światowej. Przeprowadzono publiczne egzekucje, pacyfikacje wsi i wysiedlenia, wywózki do obozów koncentracyjnych. Polityka okupanta niemieckiego na ziemi dobrzyńskiej miała doprowadzić do zgermanizowania tych terenów i usunięcia ludności polskiej oraz żydowskiej. Efektem polityki eksterminacyjnej okupanta niemieckiego wobec ludności ziemi dobrzyńskiej było kilka tysięcy zamordowanych Polaków i Żydów. Oprócz eksterminacji bezpośredniej okupant niemiecki stosował różne formy eksterminacji pośredniej, polegającej m.in. na akcji wysiedleńczej chłopów, niemieckiej liście narodowej, ograniczaniu swobód osobistych, usunięciu wszelkich polskich symboli narodowych, konfiskacie mienia, zakazu korzystania z miejsc użyteczności publicznej, reglamentacji żywności i innych. Eksterminacja bezpośrednia i pośrednia spowodowała ogromne straty ludzkie i materialne, lecz nie złamała w mieszkańcach ziemi dobrzyńskiej poczucia tożsamości narodowej i głębokiego patriotyzmu.

SUMMARY

In this contribution, the synthesis revolved around the main threads related to the nationality policy of the German occupier in the Dobrzyń land during the Second World War directed against the leadership group of this land. There were indicated some key directions of the occupation policy pursued in the District: Gdańsk–West Prussia, to which the Dobrzyń land belonged. The police apparatus and security services constituted a part of the German occupation authorities. Selbstschutz and the Gestapo conducted mass executions of teachers, government officials, clergy, landowners, peasants, workers and students who had been engaged in various areas of social life before the outbreak of World War II. Public executions, village pacifications, displacements and deportations to concentration camps were carried out. The policy of the German occupier in the Dobrzyń region was to lead to the Germanisation of these areas and the expulsion of the Polish and Jewish population. The effect of the extermination policy of the German occupier towards the population of the Dobrzyń land was the murder of several thousand Poles and Jews. In addition to direct extermination, the German occupier used some various forms of indirect extermination, including the displacement of peasants, the German national list, restriction of personal freedoms, removal of all Polish national symbols, confiscation of property, prohibition of using public places, food regulation and others. The direct and indirect extermination caused enormous human and material losses, but did not break the sense of national identity and deep patriotism in the inhabitants of Dobrzyń land.

Bibliografia

- Bartoszewski R., *Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej*, t. 19, Dobrzyń nad Wisłą 2015.
- Bojanowski J.T., *Wojna i okupacja niemiecka w latach 1939–1945 w moich przeżyciach i pamięci*, w: „Rocznik Dobrzyński”, t. I, Rypin 2008.
- Gałkowski P., *Ziemia i ich własność w Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918–1947*, Rypin 1999.
- Grzybowski M.M., *Męczeństwo duchowieństwa Rzymskokatolickiego w dekanacie rypińskim*, w: „Ziemia Dobrzyńska”, t. VIII, M. Krajewski (red.), Rypin 2002.

- Janowicz Z., *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*, Poznań 1951.
- Jastrzębski W., Sziling J., *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Gdańsk 1979.
- Katalog zbrodni — ziemia dobrzyńska*, Szalkowski A. (red.), Rypin 2010.
- Krajewski B., *Martyrologia mieszkańców gminy Osiek w okresie drugiej wojny światowej*.
- Krajewski M., *W cieniu wojny i okupacji. Ziemia Dobrzyńska w latach 1939–1945*, Rypin 1995.
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970.
- Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 1979.
- Piotrowski R., *Eksterminacja nauczycieli powiatu rypińskiego w pierwszych miesiącach okupacji 1939 r.*, w: „Ziemia Dobrzyńska”, t. VIII, M. Krajewski (red.), Rypin 2002.
- Pospieszalski K.M., *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów*, cz. I: *Ziemia „wcielona”*, Poznań 1952.
- Sziling J., *Ziemia dobrzyńska w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, w: *Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej XV–XX wiek*, M. Wojciechowski (red.), Warszawa–Poznań–Toruń 1987.
- Witkowski A., *Mordercy z Selbstschutzu*, Warszawa 1986.
- Witkowski A., *Nieukarana zbrodnia*, Warszawa 1995.
- Waszkiewicz Z., *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej w latach 1918–1939*, w: *Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej*, M. Wojciechowski (red.), Warszawa–Poznań–Toruń 1987.
- Żuchowski Z., *Przeszłość ziemi dobrzyńskiej, Materiały do podręcznika szkolnego*, w: „Rocznik Dobrzyński”, t. I, Rypin 2008.

Nota o autorze

Hanna Szczechowicz — doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, nauczyciel, wykładowca, doradca metodyczny. Zainteresowania naukowe: stosunki międzynarodowe Polski z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, dzieje Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Autorka wielu prac naukowych wydawanych w wydawnictwach krajowych i zagranicznych.